

POSTANOWIENIE

Dnia 3 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie S. K.

skazanego z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. oraz innych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 3 października 2019 r.

informacji skazanego o konieczności wznowienia z urzędu postępowania karnego wykonawczego zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 30 maja 2016 r., w sprawie II AKzw (...), utrzymującym w mocy postanowienie Sądu Okręgowego w J. z dnia 31 marca 2016 r., sygn. akt IV Kow (...),

w przedmiocie uchylecia wobec skazanego zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, udzielonego postanowieniem Sądu Okręgowego w J. z dnia 3 marca 2016 r., sygn. akt IV Kow (...),

na podstawie art. 544 § 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 542 § 1 i 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

stwierdzić brak podstaw do wznowienia postępowania z urzędu.

UZASADNIENIE

W dniu 11 marca 2019 r. do Sądu Apelacyjnego w (...) wpłynęło pismo skazanego S. K. zatytułowane „sygnalizacja formalna”, w którym podnosił, że zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w art. 439 § 1 pkt 10

k.p.k., w postaci braku udziału obrońcy w postępowaniu wykonawczym, podczas gdy jego udział był obligatoryjny. Zdaniem wnioskodawcy, to uchybienie prowadziło do konieczności wznowienia postępowania w jego sprawie z urzędu. Pismo to zostało złożone w czasie trwania postępowania wykonawczego prowadzonego przez Sąd Apelacyjny w (...) w sprawie o sygn. akt II AKzw (...), a wcześniej przez Sąd Okręgowy w J. w sprawie o sygn. akt IV Kow (...), dotyczącej wykonania wyroku Sądu Rejonowego w L. z dnia 4 maja 2015 r., sygn. akt II K (...) (k. 26 akt) i dotyczyło uchybień – jakie w ocenie skazanego - powstały w trakcie tego właśnie postępowania wykonawczego. Pismo to zostało przekazane do Sądu Najwyższego po myśli art. 9 § 2 k.p.k., jako sygnalizacja o ewentualnym wystąpieniu bezwzględnej przyczyny odwoławczej i potrzebie wznowienia postępowania z urzędu. Jak podnosił S. K., na posiedzeniu w postępowaniu wykonawczym nie wystąpił obrońca, którego udział był obowiązkowy, gdyż zachodziła uzasadniona wątpliwość co do poczytalności skazanego, co stanowiło o zaistnieniu bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

Prokurator Prokuratury Krajowej w piśmie z dnia 9 sierpnia 2019 r. wyraził pogląd o braku podstaw do wznowienia postępowania z urzędu w zakresie sygnalizowanego przez S. K. naruszenia prawa skutkującego wystąpieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W niniejszej sprawie nie doszło do wystąpienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w postaci braku obligatoryjnego obrońcy, a więc nie zachodzi możliwość wznowienia przedmiotowego postępowania wykonawczego z urzędu.

Zgodnie z art. 8 § 2 pkt 2 k.k.w., w postępowaniu wykonawczym przed sądem skazany musi mieć obrońcę, jeśli zachodzi uzasadniona wątpliwość co do jego poczytalności. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że uzasadniona wątpliwość co do poczytalności skazanego może wystąpić dopiero w postępowaniu wykonawczym, niezależnie od tego, iż jego stan psychiczny *tempore criminis* oraz w toku procesu nie budził zastrzeżeń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 1999 r., III KKN 349/97, OSNKW 1999, z. 7 - 8, poz. 46). Jednakże przyjmuje się, iż sam fakt leczenia psychiatrycznego (tym

bardziej, gdy jest ono krótkotrwałe, incydentalne) nie może jeszcze przesądzać o zaistnieniu uzasadnionej wątpliwości co do poczytalności skazanego w postępowaniu wykonawczym. Stwierdzenie czy taki stan rzeczywiście zaistniał, wymaga rozważenia okoliczności danego przypadku, w tym przeanalizowania dostępnej dokumentacji lekarskiej, czy też dokonania oceny dotychczasowych zachowań i postaw skazanego, tak w oparciu o zebrane w samej sprawie dowody, jak i dokumenty zgromadzone przez służbę penitencjarną (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2015 r., V KO 43/15, LEX nr 1783194).

W niniejszej sprawie okazało się, że podnoszone przez skazanego wątpliwości co do jego stanu zdrowia psychicznego w istocie nie zaistniały, a więc udział obrońcy w postępowaniu wykonawczym nie był obligatoryjny. W aktach postępowania wykonawczego brak jakiejkolwiek informacji odnoszącej się do leczenia psychiatrycznego skazanego, jak też jakiejkolwiek innej, która mogłaby wskazywać na zaistnienie wątpliwości co do jego poczytalności. Tego rodzaju wątpliwość pojawiła się w postępowaniu przygotowawczym w sprawie o sygn. akt 1 Ds. (...) prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w L. (w postępowaniu sądowym sprawa o sygn. akt II K (...)). W rezultacie powołani zostali biegli sądowi, którzy w wydanej opinii stwierdzili, że S. K. nie jest osobą chorą psychicznie ani upośledzoną umysłowo, a przejawia osobowość nieprawidłową typu dyssocjalnego. Biegli podnieśli również, że skazany może brać udział w toczącym się postępowaniu, w tym składać wyjaśnienia przed Sądem, realizować linię obrony, przebywać w warunkach izolacyjnych, a jego poczytalność w trakcie postępowania nie budzi żadnych wątpliwości (k. 129 - 132 akt sprawy o sygn. II K (...)). Z tego względu w toczącym się postępowaniu zostało wydane na podstawie art. 79 § 4 k.p.k. zarządzenie o cofnięciu wyznaczonego obrońcy z urzędu (k. 157). Natomiast w postępowaniu sądowym skazany miał wyznaczonego obrońcę z urzędu – jednak ze względu na ubóstwo na podstawie art. 78 § 1 k.p.k., a nie na mocy art. 79 § 1 pkt 4 lub § 2 k.p.k. (zob. k. 200).

Jednocześnie mimo, że opinia psychiatryczna datowana jest na 31 października 2014 r., to od tego momentu nie ujawniły się żadne nowe okoliczności ani dokumenty, które mogłyby wskazywać na to, iż sytuacja dotycząca stanu zdrowia psychicznego skazanego uległa zmianie. Co więcej, fakt rzekomych

wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego został podniesiony przez wnioskodawcę po raz pierwszy dopiero obecnie (mimo jego nadzwyczaj aktywnej wymiany pism z Sądami procedującymi w niniejszej sprawie), pomimo tego, iż posiedzenie przed Sądem Okręgowym w J. w sprawie o sygn. akt IV Kow (...), odbyło się w dniu 9 maja 2017 r. Wypada nadmienić, że w sprawie o sygn. akt IV Kow (...), wnioskodawca wspomniał o swoim złym stanie zdrowia od 2006 r., jednak nie przedstawił żadnych dokumentów na poparcie tej informacji (k. 41 akt o sygn. IV Kow (...)). Podobnie stało się w sprawie o sygn. akt IV Kow (...) (k. 9). Informacje te jednak nie znalazły oparcia w żadnych dokumentach dotyczących stanu zdrowia wnioskodawcy lub jego leczenia. Również w ramach wywiadu środowiskowego prowadzonego do sprawy II (...) (k. 155 – dotyczącej objęcia dozorem kuratora - Doz (...)), skutkującej postępowaniem wykonawczym prowadzonym przez Sąd Okręgowy w J. w niniejszej sprawie o sygn. akt IV Kow (...), wnioskodawca oświadczył, że nie leczy się psychiatrycznie. Skoro zatem nie ujawniono żadnych okoliczności budzących uzasadnione wątpliwości co do poczytalności S. K., to nie zaistniał przypadek obrony obligatoryjnej w postępowaniu wykonawczym. W rezultacie brak obrońcy nie prowadził do zaistnienia bezwzględnej podstawy odwoławczej.

Reasumując, zasygnalizowane przez wnioskodawcę okoliczności nie wskazywały na konieczność wznowienia postępowania z urzędu.